Uwielbienie w Biblii: czym jest i jak je oddawać

Aktualizacja: 22 października 2026
Opublikowano 4 września 2026

chrzescijanie-rzeszow.pl/blog/uwielbienie-w-biblii

SPIS TREŚCI

1 Uwielbić znaczy pokazać, jak ważny jest Bóg 3
2 Siedem rzeczy, które Pismo nazywa uwielbieniem 3
2.1 Uwielbienie się oddaje, a nie przeżywa 3
2.2 Rośnie dokładnie tak wysoko, jak poznanie Boga 3
2.3 Bóg mieszka wśród chwały swojego ludu 4
2.4 Ojciec szuka czcicieli 4
2.5 Angażuje ciało, nie tylko serce 4
2.6 Jest ofiarą, więc musi kosztować 5
2.7 Jest stylem życia, a nie punktem programu 5
3 Co ludzie w Piśmie otrzymywali przez uwielbienie? 5
3.1 Jehoszafat: zwycięstwo, w którym nikt nie podniósł miecza 6
3.2 Paweł i Sylas: uwielbienie, którego słuchali inni 7
3.3 Elizeusz: muzyka przed prorokowaniem 7
3.4 Trędowaty, który wrócił 8
3.5 Antiochia: misja, która wyszła z uwielbienia 8
4 Czy Bóg daje przez uwielbienie coś, czego nie daje inaczej? 8
4.1 Czego uwielbienie nie ma na wyłączność? 8
4.2 Zwycięstwo w walce, która nie jest twoja 9
4.3 Wyjście z miejsca, w którym nie da się nic zrobić 9
4.4 Świadectwo, którego inne formy pobożności nie dają 9
4.5 Wymiana, którą Bóg nazywa po imieniu 9
4.6 Przemiana przez patrzenie 10
4.7 Jedyna rzecz, która o nic nie prosi 10
4.8 Jedna obietnica związana wprost z ofiarą chwały 10
5 Pięć warunków, których Pismo pilnuje 10
5.1 W duchu 10
5.2 W prawdzie 11
5.3 Osobno dla zgromadzenia: jedność i wzajemne przyjęcie 11

5.4 Ze skruszonym sercem 11
5.5 Ze sprawiedliwym życiem 12
5.6 Tylko Jemu i po Jego myśli 12
6 Sposoby uwielbienia, które Pismo wymienia 13
7 Każda forma ma swój czas 14
7.1 Radość, która przełamuje lęk 14
7.2 Razem z kościołem 14
7.3 Kiedy nie umiesz się przyłączyć 15
8 Uwielbienie w walce duchowej 15
9 Słowa w duchu i owoc, którego nie widać 16
10 Sześć powodów, dla których Bóg odrzucał uwielbienie 17
10.1 Życie zaprzeczało pieśni 17
10.2 Serce było gdzie indziej niż usta 17
10.3 Ofiara nic nie kosztowała 17
10.4 Chwała szła do kogoś innego 18
10.5 Było oddawane Jemu, ale po swojemu 18
10.6 Było wymuszone przez tych, którzy nie mieli do niego prawa 18
11 Co zmieniło się w Nowym Przymierzu, a co zostało? 18
12 Jak wygląda uwielbienie w niebie? 19
13 Kto uwielbia, a kto prowadzi? 20
14 Co z tym zrobić w tym tygodniu? 21
15 Co czytać i czym śpiewać dalej? 21

Tuż przed aresztowaniem Jezus modli się do Ojca i tak podsumowuje całe swoje życie: „Ja uwielbiłem ciebie na ziemi i dokończyłem dzieła, które mi dałeś do wykonania” (J 17:4). Uwielbieniem nazywa tu posłuszeństwo doprowadzone do końca. Kiedy słyszymy słowo „uwielbienie”, zwykle myślimy o śpiewie w kościele. Zobaczmy więc, co nazywa nim Biblia.

Uwielbiać Boga znaczy wywyższać Go: „Uwielbiajcie PANA ze mną i wspólnie wywyższajmy jego imię” (Ps 34:3). Pismo zna wiele form tego wywyższenia: śpiew, posłuszeństwo, pieniądze dane potrzebującym, pracę, ciało i całe życie. Żadna z nich nie zastępuje pozostałych. Nie da się powiedzieć: „śpiewam Bogu, więc posłuszeństwo mogę sobie darować”. Ani: „jestem Mu posłuszny (a przynajmniej tak mi się wydaje), więc śpiewać nie muszę”.

Bóg daje tyle form, bo życie ma swoje sezony. Raz przychodzi czas radości, raz czas smutku, a raz trzeba przepracować dawne zranienie. W każdym z nich jest coś, czym możesz wywyższyć Boga tu i teraz. Czasem będzie to radosna pieśń w chwili słabości, na przykład w lęku. Tak śpiewali Paweł i Sylas, pobici i zamknięci w więzieniu (Dz 16:25).

Uwielbić znaczy pokazać, jak ważny jest Bóg

Słowa, które w Biblii tłumaczymy jako „uwielbić”, po hebrajsku i po grecku znaczą: okryć kogoś chwałą, pokazać, kim naprawdę jest i jak wiele znaczy. W tym sensie Jezus uwielbił Ojca dziełem, które wykonał do końca. Tak samo Piotr miał uwielbić Boga swoją śmiercią (J 21:19). Śpiew to jeden ze sposobów, żeby to pokazać.

Siedem rzeczy, które Pismo nazywa uwielbieniem

Uwielbienie się oddaje, a nie przeżywa

W potocznym języku uwielbienie jest czymś, co się przeżywa: było mocne, było płaskie, nic nie poczułem. Pismo mówi o nim wyłącznie jako o czymś, co się oddaje. Mówią o tym nawet same zwroty: oddawać chwałę, składać ofiarę chwały, przynosić dary.

> *Oddajcie PANU, rodziny narodów, oddajcie PANU chwałę i moc. Oddajcie PANU chwałę jego imienia, przynieście dary i wejdźcie do jego przedsionków.*
>
> PS 96:7-8

Jest na to prosty sprawdzian. Zamiast „uwielbienie” powiedz „oddawanie Mu chwały”, a zdanie „dziś było słabe uwielbienie” przestaje mieć sens. Oddawanie nie może być słabe dlatego, że oddający nic nie poczuł.

Rośnie dokładnie tak wysoko, jak poznanie Boga

Nikt nie zachwyci się kimś, kogo nie zna. Uwielbienie nie jest osobną umiejętnością, którą się ćwiczy w oderwaniu od reszty. Zależy od tego, ile z Boga widzisz. Dlatego Pismo tak często łączy chwałę z opowiadaniem, co On zrobił.

> *Będę wysławiać wspaniałość chwały twojego majestatu i twoje cudowne dzieła. I będą mówić o mocy twoich straszliwych czynów, a ja będę opowiadać twoją wielkość.*
>
> PS 145:5-6

Tu jest też najbardziej praktyczna wskazówka w całym temacie. Kiedy uwielbienie jest suche, pierwsze pytanie nie brzmi „jak się rozkręcić?", tylko „co ja o Nim ostatnio zobaczyłem?".

Bóg mieszka wśród chwały swojego ludu

> *Ale ty jesteś Święty, mieszkający wśród* ***chwały***[1] *Izraela.*
>
> PS 22:3
>
> [1] Po hebrajsku תְּהִלָּה (*tehillah*): chwała wyśpiewana w pieśni.

Słowo przetłumaczone tu jako „chwała" to *tehillah*. Bóg mieszka więc tam, gdzie Jego lud Go wyśpiewuje. Zobacz, w którym miejscu psalmu jest to zdanie. Psalm 22 zaczyna się od słów „Boże mój, Boże mój, czemu mnie opuściłeś?". Zdanie o Bogu mieszkającym wśród chwały jest odpowiedzią człowieka, który właśnie nie czuje Bożej obecności. To nie jest opis udanego nabożeństwa. To jest lina rzucona w ciemności.

Ojciec szuka czcicieli

> *Ale nadchodzi godzina, i teraz jest, gdy prawdziwi czciciele będą czcić Ojca w duchu i w prawdzie. Bo i Ojciec szuka takich, którzy będą go czcić. Bóg jest duchem, więc ci, którzy go czczą, powinni go czcić w duchu i w prawdzie.*
>
> J 4:23-24

Bóg w Ewangeliach szuka ludzi. Syn Człowieczy przyszedł, „aby szukać i zbawić to, co zginęło" (Łk 19:10), a w przypowieści właściciel stu owiec idzie w góry „szukać zabłąkanej" (Mt 18:12). Tutaj Jezus mówi, kogo szuka Ojciec: czcicieli, czyli ludzi, którzy oddadzą Mu cześć. Nie szuka kaznodziejów, organizatorów ani ofiarodawców. Jezus mówi to w rozmowie z kobietą, która ma za sobą pięciu mężów i mieszka z szóstym, w kraju uważanym za religijnie skażony, w środku dnia przy studni. Adresat jest tu równie ważny jak treść.

Angażuje ciało, nie tylko serce

„Ja uwielbiam w sercu" to połowa prawdy. Główne słowo Nowego Testamentu na oddawanie czci, *proskyneo*, znaczy: podejść blisko i pochylić się do ziemi. Opisuje więc ruch ciała, a nie tylko stan wewnętrzny. Dochodzą do tego dwa teksty, które mówią o tym wprost.

> *Drogo bowiem zostaliście kupieni. Wysławiajcie więc Boga w waszym ciele i w waszym duchu, które należą do Boga.*
>
> 1 KOR 6:20

Paweł pisze z więzienia, że Chrystus będzie uwielbiony w jego ciele, obojętnie, przez życie czy przez śmierć (Flp 1:20). Nie chodzi o ustalenie obowiązkowego zestawu gestów. Chodzi o to, że ciało i duch należą do Boga tak samo, więc odcinanie jednego od drugiego nie ma w Piśmie podstawy.

Jest ofiarą, więc musi kosztować

Wyrażenie „ofiara chwały” wraca w Piśmie kilka razy i za każdym razem chodzi o coś, czego składający nie ma za darmo.

> *Przez niego więc nieustannie składajmy Bogu ofiarę chwały, to jest owoc warg, które wyznają jego imię. Nie zapominajcie też o dobroczynności i udzieleniu dóbr, takie bowiem ofiary podobają się Bogu.*
> HBR 13:15-16

Autor pisze do ludzi wyrzuconych poza obóz, którym zabrano majątki, i mówi im, że została im ofiara, której już nikt nie odbierze: owoc warg. Zasadę, która za tym stoi, Dawid ujął krótko przy zakupie klepiska pod ołtarz.

> *Lecz król powiedział do Arawny: Nie, ale koniecznie kupię to od ciebie za pieniądze. Nie będę składać PANU, swojemu Bogu, całopaleń, które nic nie kosztują. Kupił więc Dawid to klepisko i woły za pięćdziesiąt syklów srebra.*
> 2 SM 24:24

Uwielbienie, które nic nie kosztuje, bo akurat jest nastrój i akurat wszystko się układa, nie jest złe. Jest po prostu tańsze. Najdroższe jest to, które składa się wbrew okolicznościom, i właśnie o nim mówi większość przykładów w Piśmie.

Jest stylem życia, a nie punktem programu

> *Proszę więc was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali wasze ciała jako ofiarę żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest wasza rozumna* ***służba***[2].
> RZ 12:1
>
> [2] Po grecku λατρεία (*latreia*): służba oddawana Bogu w świątyni.

Grecki wyraz przetłumaczony tu jako „służba” to *latreia*, słowo z języka świątyni. Paweł sięga po najbardziej „nabożeństwowe” słowo, jakie miał, i mówi nim o zwykłym, codziennym życiu w ciele. W innym liście pisze: „czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego robicie, wszystko róbcie ku chwale Boga” (1 Kor 10:31). Tak Nowe Przymierze rozumie uwielbienie: nie godzina, tylko życie. Jak to wygląda na co dzień, opisujemy w artykule 🕮 Uczniowie Jezusa.

Co ludzie w Piśmie otrzymywali przez uwielbienie?

Zamiast ogólników lista miejsc, w których Pismo pokazuje uwielbienie i to, co po nim nastąpiło. Są ułożone w kolejności ksiąg Biblii, a nie od najważniejszego.

- **Mojżesz i Miriam.** Pieśń i bębny po przejściu morza. Zwycięzcy śpiewają tę samą pieśń także w niebie (Wj 15:1; Wj 15:20-21; Obj 15:3).
- **Izrael pod Jerychem.** Okrzyk po siedmiu okrążeniach. Mury runęły (Joz 6:15-16; Joz 6:20).
- **Anna.** Pokłon przed Panem mimo bezpłodności. „PAN wspomniał na nią", urodził się Samuel (1 Sm 1:19-20).
- **Dawid u Saula.** Gra na harfie. Zły duch odstępował od króla (1 Sm 16:23).
- **Dawid z arką.** Taniec z całych sił i ofiara co sześć kroków. Błogosławieństwo dla domu i dla ludu (2 Sm 6:13-14; 2 Sm 6:18-20).
- **Elizeusz.** Harfiarz gra na jego prośbę. Ręka Pana, słowo prorocze, woda i zwycięstwo (2 Krl 3:15-17; 2 Krl 3:20; 2 Krl 3:24).
- **Salomon.** Trąby i śpiewacy jednym głosem. Obłok chwały, kapłani nie mogli usługiwać (2 Krn 5:13-14).
- **Jehoszafat.** Śpiewacy przed wojskiem. Zwycięstwo bez walki, łupy zbierane trzy dni, pokój w królestwie (2 Krn 20:21-22; 2 Krn 20:25; 2 Krn 20:30).
- **Zorobabel i Jeszua.** Śpiew i okrzyk, kiedy położono fundamenty świątyni. Okrzyk radości słychać było z daleka (Ezd 3:10-11; Ezd 3:13).
- **Hiob.** Pokłon i błogosławieństwo po stracie wszystkiego. Tekst notuje, że w tym wszystkim nie zgrzeszył (Hi 1:20-22).
- **Dawid.** Wołanie, a potem nowa pieśń w ustach. „Wielu to zobaczy i ulęknie się, i zaufa PANU" (Ps 40:1-3).
- **Izajasz.** Zobaczył uwielbienie serafinów. Oczyszczenie warg i posłanie (Iz 6:3; Iz 6:6-8).
- **Jonasz.** Głos dziękczynienia w brzuchu ryby. Ryba wypluła go na brzeg (Jon 2:9-10).
- **Trędowaty Samarytanin.** Wrócił, chwaląc Boga donośnym głosem. „Twoja wiara cię uzdrowiła" (Łk 17:15-16; Łk 17:19).
- **Chromy od urodzenia.** Chodził, skakał i chwalił Boga. Zdumienie tłumu, kazanie Piotra, tysiące uwierzyły (Dz 3:8-12; Dz 4:4).
- **Kościół w Antiochii.** Pełnili służbę Panu i pościli. Duch Święty odłączył Barnabę i Saula do misji (Dz 13:2-3).
- **Paweł i Sylas.** Modlitwa i hymny o północy w dybach. Trzęsienie ziemi, otwarte drzwi, opadłe więzy, nawrócenie strażnika i całego domu (Dz 16:24-26; Dz 16:33-34).

W kilku z tych miejsc widać dokładniej, jak to się działo, więc zatrzymajmy się przy nich dłużej.

Jehoszafat: zwycięstwo, w którym nikt nie podniósł miecza

To najpełniejszy opis uwielbienia jako narzędzia w całym Piśmie. Wojsko trzech narodów idzie na Judę, król ogłasza post, cały lud staje przed Panem i wtedy pada słowo prorocze.

> *Który powiedział: Słuchajcie, wszyscy z Judy i mieszkańcy Jerozolimy, i ty, królu Jehoszafacie. Tak mówi do was PAN: Nie bójcie się ani nie lękajcie tego wielkiego mnóstwa, bo nie wasza jest ta walka, ale Boża.*
>
> 2 KRN 20:15

> *Potem naradził się z ludem i ustanowił śpiewaków dla PANA, by go chwalili w ozdobie świętobliwości i szli przed wojskiem, mówiąc: Wysławiajcie PANA, bo na wieki trwa jego miłosierdzie. A w tym czasie, gdy oni zaczęli śpiewać i chwalić, PAN zastawił zasadzkę na synów Ammona i Moabu oraz na mieszkańców góry Seir, którzy przyszli przeciw Judzie i zostali pobici.*
>
> 2 KRN 20:21-22

Tekst wylicza skutki po kolei. Wrogowie wybili się nawzajem, a łupów było tyle, że zbierano je trzy dni. Dolinę nazwano Doliną Beraka, czyli Błogosławieństwa. Do Jerozolimy wrócili z harfami, cytrami i trąbami. Strach Boży padł na okoliczne królestwa, a królestwo Jehoszafata miało odtąd pokój (2 Krn 20:23-30).

Nie wolno przy tym przeoczyć kolejności: najpierw strach, potem post, potem wołanie, potem słowo prorocze, potem pokłon, a dopiero na końcu śpiew. Śpiewali to, co Bóg właśnie powiedział. Nie zaczęli śpiewać po to, żeby Bóg coś powiedział.

Paweł i Sylas: uwielbienie, którego słuchali inni

> *O północy Paweł i Sylas modlili się i śpiewem chwalili Boga, a więźniowie słyszeli ich. Nagle powstało silne trzęsienie ziemi, tak że zachwiały się fundamenty więzienia. I natychmiast otworzyły się wszystkie drzwi i wszystkim rozwiązały się więzy.*
>
> DZ 16:25-26

Trzy szczegóły łatwo tu pominąć. Pierwszy: „a więźniowie słyszeli ich”. Łukasz zapisał, że mieli słuchaczy, bo uwielbienie w Filippi było równocześnie ewangelizacją. Drugi: trzęsienie ziemi otwiera drzwi na zawiasach, ale nie rozpina okowów na czyichś rękach, a tekst mówi, że wszystkim rozwiązały się więzy. To osobne działanie Boga w tej samej chwili. Trzeci: wolność objęła cały budynek, nie tylko celę Pawła. To jedyny w Piśmie tak wyraźny przykład, że uwielbienie jednych uwalnia innych, którzy sami nic nie zrobili.

Elizeusz: muzyka przed prorokowaniem

> *Teraz jednak przyprowadźcie mi harfiarza. A gdy harfiarz grał, spoczęła na nim ręka PANA.*
>
> 2 KRL 3:15

Prorok jest zły na króla Izraela i wie, że w tym stanie nie usłyszy Boga. Prosi o muzyka. Tekst nie mówi, że muzyka sprowadziła Boga. Mówi, że kiedy harfiarz grał, ręka Pana spoczęła na Elizeuszu. To samo połączenie wraca w spisie służby w świątyni: synowie Asafa, Hemana i Jedutuna mieli **prorokować** przy harfach, cytrach i cymbałach (1 Krn 25:1). Inne drogi, którymi Bóg odsłania swoje sprawy, opisujemy w artykule Objawienie › Jak Bóg pokazuje.

Trędowaty, który wrócił

> *Jezus zaś odezwał się: Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Nie znalazł się nikt, kto by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec. I powiedział do niego: Wstań, idź! Twoja wiara cię* ***uzdrowiła***[3].
>
> ŁK 17:17-19

[3] Po grecku σῴζω (*sozo*): uzdrowić, ale też uratować i zbawić. Po polsku potrzeba na to trzech słów, a w grece to jedno.

Oczyszczonych zostało dziesięciu. Jeden wrócił oddać chwałę i tylko do niego Jezus mówi zdanie, którego nie powiedział pozostałym. Grecki czasownik w wersecie 19 to sozo, który znaczy więcej niż samo „uzdrowić". Dziewięciu dostało zdrową skórę. Ten jeden dostał więcej, a zdecydował o tym powrót z chwałą.

Antiochia: misja, która wyszła z uwielbienia

> *A gdy jawnie* ***pełnili służbę***[4] *Panu i pościli, powiedział im Duch Święty: Odłączcie mi Barnabę i Saula do dzieła, do którego ich powołałem.*
>
> DZ 13:2

[4] Po grecku λειτουργέω (*leiturgeo*): pełnić służbę przed Bogiem, tak jak kapłani w świątyni.

„Pełnili służbę Panu" to greckie *leiturgeo*, czasownik z języka świątyni. Nie modlili się o strategię ani o wskazanie kierunku. Usługiwali Bogu, a polecenie przyszło w trakcie. Cała misja do pogan, a więc i to, że czytasz ten tekst po polsku, zaczyna się w tej scenie.

Czy Bóg daje przez uwielbienie coś, czego nie daje inaczej?

Krótka odpowiedź: Pismo nie zna osobnego magazynu z towarem dostępnym wyłącznie za uwielbienie. Zna natomiast kilka rzeczy, które w praktyce przychodzą tą drogą i żadną inną. Obie połowy tej odpowiedzi są potrzebne, bo błądzi się tu w obie strony.

Czego uwielbienie nie ma na wyłączność?

Uzdrowienie. Przychodzi też przez modlitwę starszych z olejem (Jk 5:14), przez wiarę chorego (Mk 5:34), przez samo słowo powiedziane na odległość (Mt 8:13). Uwielbienie jest jedną z dróg, a nie jedyną bramą.

Uwolnienie. Najlepszy dowód jest w tym samym rozdziale co najsłynniejsza historia o uwielbieniu. Zanim Paweł i Sylas zaczęli śpiewać w więzieniu, Paweł uwolnił dziewczynę jednym rozkazem.

> *A robiła to przez wiele dni. Lecz Paweł, bolejąc nad tym, odwrócił się i powiedział do ducha: Rozkazuję ci w imię Jezusa Chrystusa, abyś z niej wyszedł. I w tej chwili wyszedł.*
>
> DZ 16:18

Ten sam rozdział pokazuje więc oba narzędzia obok siebie: rozkaz w imieniu Jezusa i pieśń o północy. O tym pierwszym piszemy osobno w artykule Autorytet wierzącego.

Znaki towarzyszące. Trzęsienie ziemi też nie jest zarezerwowane dla śpiewu. W Dziejach 4 przychodzi po wspólnej modlitwie: „A gdy oni się modlili, zatrzęsło się miejsce, na którym byli zebrani” (Dz 4:31). O śpiewie tekst nic tu nie mówi.

Boża obecność. Jezus obiecuje ją dwóm albo trzem zgromadzonym w Jego imię (Mt 18:20) i temu, kto zachowuje Jego słowo (J 14:23). Nigdzie nie jest napisane, że przychodzi dopiero przy trzeciej pieśni.

Jest za to pięć rzeczy, które Pismo wiąże właściwie tylko z chwałą.

Zwycięstwo w walce, która nie jest twoja

Kiedy Pismo pokazuje sytuację, w której lud Boży ma nie walczyć, odpowiedzią jest chwała, a nie strategia. Jehoszafat usłyszał, że ta walka nie jest jego (2 Krn 20:15). Pod Jerychem nikt nie uderzył mieczem przed okrzykiem (Joz 6:20-21).

Wyjście z miejsca, w którym nie da się nic zrobić

Paweł i Sylas mają nogi w dybach (Dz 16:24). Jonasz jest w brzuchu ryby (Jon 1:17). Hiob w jeden dzień traci dzieci i majątek (Hi 1:13-19). Nigdzie tam nie da się działać, uciec ani niczego naprawić. Sprawne zostają usta.

> *Ale ja z głosem dziękczynienia będę ci składał ofiary, wypełnię to, co ślubowałem. Od PANA pochodzi wybawienie. Wtedy PAN rozkazał tej rybie, a ona wypluła Jonasza na brzeg.*
> JON 2:9-10

Świadectwo, którego inne formy pobożności nie dają

Modlitwa jest z natury skryta, Jezus każe nawet zamknąć drzwi. Uwielbienie jest z natury słyszalne i Pismo raz po raz zaznacza, kto je słyszał.

> *I włożył w moje usta nową pieśń, chwałę dla naszego Boga. Wielu to zobaczy i ulęknie się, i zaufa PANU.*
> PS 40:3

Wymiana, którą Bóg nazywa po imieniu

Dwa razy Pismo mówi, że coś oddajesz, a coś dostajesz w to miejsce: „szatę chwały zamiast ducha przygnębienia” (Iz 61:3) oraz płacz zamieniony w taniec.

> *Mój płacz zmieniłeś w taniec, zdjąłeś ze mnie wór pokutny, a przepasałeś mnie radością; Aby moja chwała śpiewała ci i nie milkła; PANIE, mój Boże, będę cię wysławiać na wieki.*
> PS 30:11-12

Zwróć uwagę na kierunek w wersecie 12. Bóg zamienia płacz w taniec po to, żeby chwała nie zamilkła. Cel zamiany jest po Jego stronie.

Przemiana przez patrzenie

To najmniej oczywisty punkt i chyba najważniejszy.

> *Lecz my wszyscy, którzy z odsłoniętą twarzą patrzymy na chwałę Pana, jakby w zwierciadle, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana.*
> 2 KOR 3:18

Uwielbienie jest jedyną czynnością, w której człowiek nic nie robi ze sobą, tylko patrzy na Niego. Prośba kieruje uwagę na potrzebę. Wyznanie grzechu kieruje ją na siebie. Służba na zadanie. Uwielbienie kieruje ją wyłącznie na Boga i tylko w tej pozycji działa zasada z 2 Kor 3:18.

Jedyna rzecz, która o nic nie prosi

Wszystko inne w życiu wiary ma cel poza sobą. Modlitwa czegoś chce. Post czegoś szuka. Studium do czegoś prowadzi. Służba komuś służy. Uwielbienie nie ma celu poza Bogiem i dlatego jest jedyną formą kontaktu z Nim, która nadal ma sens, gdy nie ma już o co prosić. Dlatego pojawia się w dybach, w rybie, po stracie wszystkiego i w drodze do Getsemani, a nagroda, którą Pismo z nim najczęściej łączy, nie jest rzeczą, tylko Nim samym (Ps 27:4; Ps 73:25-26).

Jedna obietnica związana wprost z ofiarą chwały

> *Kto mi ofiaruje chwałę, ten oddaje mi cześć; a temu, kto chodzi prostą drogą, ukażę Boże zbawienie.*
> PS 50:23

Werset ma dwie części, a druga ma własny warunek. Chwała jest uczczeniem Boga, ale obietnica „ukażę Boże zbawienie” dotyczy tego, kto chodzi prostą drogą. Cały Psalm 50 jest zresztą mową Boga do ludzi, którzy składali ofiary i jednocześnie żyli źle (Ps 50:16-21). Kto czyta to zdanie jak formułę, czyta je wbrew psalmowi.

Pięć warunków, których Pismo pilnuje

W duchu

„W duchu” znaczy najpierw: z tej części człowieka, która jest żywa wobec Boga. Jezus mówi to kobiecie, która przypomina spór o to, gdzie oddawać Bogu cześć: na górze Garizim czy w Jerozolimie. Odpowiada jej, że pytanie o miejsce się kończy. Odtąd miejscem jest duch.

Wynika z tego, po pierwsze, że nie da się uwielbiać w duchu, jeśli nie jest się w Chrystusie. Czcić można wiele rzeczy, ale uwielbienie w duchu to coś innego. Jeśli nie masz pewności, po której stronie jesteś, zacznij od dobrej nowiny o królestwie Bożym, a potem przeczytaj o modlitwie, która może być twoim pierwszym krokiem. Po drugie: emocja nie jest tym samym co duch. Wzruszenie należy do duszy, można je wywołać dobrą melodią i miękkim światłem, i nie jest to grzech. Poznaje się je po tym, że kończy się razem z muzyką.

W prawdzie

„W prawdzie” znaczy: zgodnie z tym, kim Bóg naprawdę jest. Nie zgodnie z tym, co ładnie brzmi i dobrze się rymuje. Ten warunek łamie się najłatwiej, bo tego nie widać. Jeśli w pieśni pada zdanie, którego Pismo nie mówi, śpiewa je cała sala, nikt nie protestuje, a zdanie zostaje w głowach na lata.

Cztery pytania, które warto zadać tekstowi pieśni, zanim się go zaśpiewa:

- Czy to zdanie da się poprzeć wersetem, czy tylko brzmi biblijnie?
- Czy deklaruję coś, czego naprawdę nie robię („wszystko Tobie dziś oddaję”)?
- Czy proszę Boga o rzecz, którą On już dał („przyjdź”, „oczyść”, „bądź z nami”)?
- Kto jest w centrum: On czy moje przeżycie? Ile razy pada „ja”, a ile „Ty”?

To nie jest wezwanie do polowania na herezje w śpiewniku. To jest wezwanie do tego, żeby wiedzieć, co się mówi Bogu, bo śpiew jest mową.

Osobno dla zgromadzenia: jedność i wzajemne przyjęcie

Ten warunek nie wchodzi do piątki, bo nie dotyczy pojedynczego czciciela, tylko tego, co robicie razem. Paweł podaje go w kolejności, którą łatwo przeoczyć.

> *A Bóg cierpliwości i pociechy niech sprawi, abyście byli jednomyślni między sobą na wzór Jezusa Chrystusa; Abyście jednomyślnie, jednymi ustami wysławiali Boga, Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dlatego przyjmujcie siebie nawzajem, jak i Chrystus przyjął nas do chwały Boga.*
>
> RZ 15:5-7

Jedność nie jest tu atmosferą, która ma ułatwić śpiewanie. Jest darem Boga, z którego wychodzi wspólna chwała: Bóg daje jednomyślność, zgromadzenie jednymi ustami wysławia Ojca, a wierzący przyjmują się nawzajem do chwały Boga. Chodzi przy tym o zgodność „na wzór Jezusa Chrystusa”. Gusty, temperamenty i repertuar mogą być różne.

Praktyczny wniosek jest jeden i niewygodny. Nie da się uczciwie mówić do Boga jednymi ustami, kiedy równocześnie odmawia się miejsca komuś, kogo Chrystus przyjął.

Ze skruszonym sercem

> *Panie, otwórz moje wargi, a moje usta będą głosić twoją chwałę. Ty bowiem nie pragniesz ofiar, choćbym ci je dał, ani nie przyjmiesz całopalenia. Ofiary dla Boga to duch skruszony; sercem skruszonym i zgnębionym nie wzgardzisz, o Boże!*
>
> PS 51:15-17

Kolejność w wersecie 15 jest odwrotna, niż się zwykle zakłada: najpierw Bóg otwiera wargi, potem usta głoszą chwałę. Dawid pisze to po grzechu z Batszebą, czyli w chwili, gdy nie ma nic do zaoferowania. To wzór dla każdego, kto myśli, że najpierw musi się pozbierać, a dopiero potem będzie mógł chwalić. Więcej o samej skrusze i o tym, czym różni się od poczucia winy, jest w artykule Pokuta.

Ze sprawiedliwym życiem

Ten warunek Bóg traktuje najostrzej ze wszystkich. Nie mówi „mniej mi się to podoba”, tylko że nienawidzi.

> *Nienawidzę waszych uroczystych świąt i gardzę nimi, i woń na waszych zgromadzeniach nie jest mi miła. Jeśli bowiem będziecie mi składać całopalenia i swoje ofiary pokarmowe, nie przyjmę ich ani nie wejrzę na ofiary pojednawcze z waszego tuczonego bydła. Oddal ode mnie wrzask waszych pieśni, bo nie chcę słuchać dźwięku waszych cytr. Niech raczej sąd tryska jak woda, a sprawiedliwość jak gwałtowny strumień.*
>
> AM 5:21-24

Powodem nie jest zła muzyka ani zła teologia. Powodem jest brak sprawiedliwości w mieście. Ten sam zarzut wraca u Izajasza, gdzie Bóg dodaje szczegół: nie patrzy na wyciągnięte ręce, bo są pełne krwi, i zamiast poprawy nabożeństwa nakazuje bronić sieroty i wstawiać się za wdową (Iz 1:15-17).

Tylko Jemu i po Jego myśli

Są tu dwa osobne błędy: czcić kogoś innego albo czcić Jego, ale po swojemu. Pierwszy z nich Jezus rozstrzygnął na pustyni jednym zdaniem.

> *Wtedy Jezus powiedział mu: Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, swemu Bogu, będziesz oddawał pokłon i tylko jemu będziesz służył.*
>
> MT 4:10

Jan dwa razy próbował pokłonić się aniołowi i dwa razy usłyszał to samo: „Bogu oddaj pokłon” (Obj 19:10; Obj 22:9). Bóg mówi o sobie: „mojej chwały nie oddam innemu” (Iz 42:8).

Drugi błąd jest subtelniejszy, bo intencja bywa dobra. Złoty cielec pod Synajem nie był kultem obcego boga. Aaron ogłosił przy nim „święto PANA” (Wj 32:5). Ludzie śpiewali i tańczyli na cześć właściwego Boga w sposób, którego On nie ustanowił. Ta sama zasada wróciła przy synach Aarona, którzy przynieśli ogień, „którego im nie nakazał” (Kpł 10:1).

> *Wówczas Mojżesz powiedział do Aarona: Oto co PAN powiedział: W tych, którzy zbliżają się do mnie, będę uświęcony i będę uwielbiony przed całym ludem. I Aaron zamilkł.*
>
> KPŁ 10:3

I trzeci raz przy pierwszej próbie przewiezienia arki. Dawid zrobił wtedy wszystko, co dziś nazwalibyśmy dobrym uwielbieniem: cały Izrael grał ze wszystkich sił, były harfy, cytry, bębny, cymbały i trąby (1 Krn 13:8). Zginął człowiek. Wnioski Dawid wyciągnął dopiero za drugim razem.

> *Ponieważ za pierwszym razem tego nie uczyniliście, PAN, nasz Bóg, zesłał na nas nieszczęście, bo nie szukaliśmy go tak, jak należy.*
>
> 1 KRN 15:13

Szczerość i entuzjazm nie zastępują posłuszeństwa. To zdanie jest dziś niepopularne, ale ten sam wzorzec powtarza się trzy razy.

Sposoby uwielbienia, które Pismo wymienia

Poniżej wszystkie formy, jakie Pismo wprost przypisuje oddawaniu chwały Bogu. To nie jest lista obowiązków, tylko lista tego, co jest w Piśmie, żeby nikt nie musiał się zastanawiać, czy „wolno".

Głosem: śpiew (Ps 96:1; Ef 5:19), nowa pieśń (Ps 40:3; Obj 5:9), hymn (Mt 26:30; Hbr 2:12), psalm jako gotowy tekst do śpiewania (Kol 3:16), głośny okrzyk (Joz 6:20; Ezd 3:11), radosne wykrzykiwanie (Ps 100:1), dziękczynienie (Ps 100:4; Jon 2:9), wyznawanie imienia (Hbr 13:15), opowiadanie Bożych dzieł (Ps 145:6), śpiewanie duchem i rozumem (1 Kor 14:15), samo „alleluja" (Ps 150:6; Obj 19:1-6).

Ciałem: wznoszenie rąk (Ps 63:4; 1 Tm 2:8), klękanie (Ps 95:6), padanie na twarz (2 Krn 7:3; 1 Kor 14:25), pokłon (Ps 29:2; Obj 4:10), taniec (Wj 15:20; Ps 149:3; 2 Sm 6:14), klaskanie (Ps 47:1), skakanie (Dz 3:8), stanie na nocnej straży (Ps 134:1), ciało jako ofiara żywa (Rz 12:1), a także cisza (Ha 2:20) i drżenie przed Nim (Ps 96:9).

Instrumentami. Psalm 150 wylicza je w jednym miejscu. Bardziej technicznej instrukcji w Piśmie nie ma.

> *Chwalcie go na głośnych trąbach; chwalcie go na cytrze i na harfie. Chwalcie go bębnem i tańcem; chwalcie go na strunach i na fletach. Chwalcie go na głośnych cymbałach; chwalcie go na cymbałach brzęczących. Niech wszystko, co oddycha, chwali PANA. Alleluja.*
>
> PS 150:3-6

Pismo daje muzykom tylko jedną wskazówkę o jakości wykonania.

> *Śpiewajcie mu nową pieśń, pięknie i głośno mu grajcie.*
>
> PS 33:3

„Pięknie i głośno" to wszystko. Ani słowa o stylu.

Życiem. O tej warstwie Nowy Testament mówi najwięcej, a o nabożeństwie najmniej. Chodzi o ciało oddane jako ofiara żywa (Rz 12:1), jedzenie i picie (1 Kor 10:31), każde słowo i uczynek w imię Jezusa (Kol 3:17), dobroczynność i dzielenie się dobrami (Hbr 13:16). Chodzi też o owoc, który wydajemy (J 15:8), dobre uczynki widziane przez ludzi (Mt 5:16), posłuszeństwo wyznawanej ewangelii (2 Kor 9:13), a nawet o cierpienie i śmierć (J 21:19; Flp 1:20; 1 P 4:16). Te dwie ostatnie rzeczy najmocniej pokazują, że tematu nie da się zawęzić do muzyki.

Kiedy. Pismo podaje więcej pór niż jedną godzinę w tygodniu: rano i wieczorem (1 Krn 23:30), siedem razy dziennie (Ps 119:164), o północy (Ps 119:62; Dz 16:25), na posłaniu w nocy (Ps 63:6), dzień po dniu (Ps 96:2), nieustannie (Ps 34:1; Hbr 13:15) i wtedy, gdy akurat jest radość (Jk 5:13).

Każda forma ma swój czas

Formy z listy wyżej nie są menu, z którego wybiera się jedno danie na całe życie. Księga Kaznodziei mówi, że jest „czas płaczu i czas śmiechu, czas smutku i czas pląsów” (Koh 3:4). W każdym sezonie życia pytanie brzmi tak samo: co mogę teraz zrobić, żeby wywyższyć Boga? Jakub odpowiada na nie krótko.

> *Cierpi ktoś wśród was? Niech się modli. Raduje się ktoś? Niech śpiewa.*
> JK 5:13

Czasem chwałę oddaje się chlebem i wodą. Kiedy obok ciebie ktoś nie ma co jeść, sama pieśń mu nie pomoże. Jakub pyta, jaki jest pożytek z życzenia „ogrzejcie się i najedzcie”, jeśli głodny nie dostanie tego, czego potrzebuje ciało (Jk 2:15-16). Bóg każe nakarmić nawet nieprzyjaciela (Rz 12:20), a tym bardziej brata, który prosi o pomoc.

Radość, która przełamuje lęk

Radosne uwielbienie może pomóc przełamać chwilę słabości: lęk albo przygnębienie. To nie jest obowiązek, tylko możliwość. Jehoszafat „uląkł się”, kiedy usłyszał o nadciągającej armii. Kiedy Bóg odpowiedział mu przez proroka, Jehoszafat postawił śpiewaków na czele wojska (2 Krn 20:3; 2 Krn 20:21). Paweł i Sylas śpiewali Bogu o północy, z nogami w dybach (Dz 16:24-25). Psalmista mówi do własnej duszy:

> *Dlaczego się smucisz, moja duszo, i czemu się we mnie trwożysz? Zaufaj Bogu, bo jeszcze będę go wysławiał za jego zbawcze oblicze.*
> PS 42:5

Okoliczności zmienia Bóg. Śpiew odwraca twój wzrok od tego, czego się boisz, i kieruje go na Niego, a On jest większy od twojego strachu.

Razem z kościołem

Paweł pisze: „Radujcie się z tymi, którzy się radują, a płaczcie z tymi, którzy płaczą” (Rz 12:15). Na spotkaniu wygląda to tak. Kiedy kościół śpiewa o tym, co zrobił Bóg, śpiewasz razem z nim, nawet jeśli sam akurat tej radości nie przeżywasz. Kiedy kościół wyznaje grzechy, pości i płacze przed Panem, uniżasz się razem z nim, nawet jeśli swoje sprawy z Bogiem wyjaśniłeś wcześniej. Możesz wtedy poprosić Boga, żeby pokazał ci to, czego dotąd nie widziałeś. Możesz też modlić się za tych, którzy teraz szukają oczyszczenia.

Czy jest czas płaczu, czy radości, rozstrzyga Bóg. Kiedy Ezdrasz czytał ludowi Prawo, cały lud płakał. Nehemiasz, Ezdrasz i Lewici powiedzieli wtedy, że ten dzień jest poświęcony Bogu, i kazali przestać płakać (Ne 8:9).

> *I powiedział im: Idźcie, jedzcie tłuste potrawy i pijcie słodki napój, i poślijcie porcje tym, którzy sobie nic nie przygotowali. Dzień ten jest bowiem święty dla naszego PANA. Dlatego nie smućcie się, gdyż radość PANA jest waszą siłą.*
> NE 8:10

Ten jeden werset łączy radość z porcjami posłanymi tym, którzy nie mieli nic. Chwała i dobroczynność idą tu razem. Pismo chce, żeby człowiek Boży był „do wszelkiego dobrego dzieła w pełni przygotowany” (2 Tm 3:17).

Kiedy nie umiesz się przyłączyć

Bywa, że cały kościół śpiewa, a ty nie umiesz otworzyć ust. Albo wszyscy płaczą nad grzechem, a w tobie nic się nie porusza. Nie potępiaj wtedy siebie i nie oceniaj innych: „nie osądzajmy jedni drugich” (Rz 14:13). Zapytaj raczej, co cię zatrzymuje. Dawid prosił Boga, żeby sam go zbadał.

> *Przeniknij mnie, Boże, i poznaj moje serce; wypróbuj mnie i poznaj moje myśli; I zobacz, czy jest we mnie droga nieprawości, a prowadź mnie drogą wieczną.*
> PS 139:23-24

Często (choć nie zawsze) przeszkodą jest dystans do Boga i tak mocne skupienie na tym, co sam przeżywasz, że nie umiesz współczuć innym. Pod spodem bywa uraza albo gorycz. Jezus mówi, żeby zostawić dar przed ołtarzem i najpierw pojednać się z bratem (Mt 5:23-24). Uraza i gorycz nie pozwalają w pełni iść za Duchem Świętym, który raz prowadzi kościół do pokuty, a raz do radości. Jak się ich pozbyć, piszemy w artykule Przebaczenie › Jak przebaczyć.

Uwielbienie w walce duchowej

W kościele często się mówi, że „uwielbienie jest bronią”. Zobaczmy, ile z tego jest w Piśmie. Jest sporo, tylko mniej, niż się czasem słyszy.

Psalm 149 łączy chwałę z mieczem w jednym zdaniu.

> *Niech chwała Boża będzie na ich ustach, a miecz obosieczny w ich rękach;*
> PS 149:6

Są też inne miejsca. Izajasz opisuje sąd nad Asyrią jako uderzenie, któremu towarzyszą bębny i harfy (Iz 30:32). Jehoszafat wygrywa bitwę bez walki, przy grze Dawida zły duch odstępował od Saula (1 Sm 16:23), a po pieśni Pawła i Sylasa chwieją się fundamenty więzienia. Wystarczy to, żeby powiedzieć, że Pismo wiąże chwałę z tym, co rozstrzyga się w świecie duchowym.

Tekst nie mówi natomiast, że uwielbienie samo w sobie ma moc. W każdym z tych przypadków działa Bóg. Chwała jest miejscem, w którym On działa, a nie przyczyną tego działania. To Pan zastawił zasadzkę. To ręka Pana spoczęła na proroku. To Bóg rozwiązał więzy. Narzędzie w ręku Boga to co innego niż mechanizm w ręku człowieka.

Nie mówi też, że każda trudność jest walką, którą wygrywa się śpiewem. Jehoszafat usłyszał, że ta konkretna walka nie jest jego. Innym razem ten sam Jehoszafat usłyszał przez Elizeusza: „Wyda także Moabitów w wasze ręce” (2 Krl 3:18), a tę bitwę trzeba było stoczyć (2 Krl 3:24). I nie mówi nigdzie, że głośniej znaczy skuteczniej. Ta myśl wchodzi bocznymi drzwiami i jest groźna, bo z niej wynika, że przełom zależy od natężenia dźwięku.

Stąd prosty wniosek: uwielbienie działa jako broń wtedy, gdy jest odpowiedzią na usłyszane słowo, a nie próbą wymuszenia słowa. Kolejność z 2 Krn 20 trzeba zapamiętać w całości: strach, post, wołanie, słowo Boże, pokłon, śpiew, działanie Boga. Kto zaczyna od punktu szóstego, robi coś innego.

Słowa w duchu i owoc, którego nie widać

W czasie uwielbienia padają słowa, które nie są skierowane do drugiego człowieka. Mówimy je w duchu, a przez nasze usta Bóg wypowiada to, co sam chce powiedzieć. Najlepiej widać to przy modlitwie i śpiewie w językach. Co Pismo mówi o modlitwie w Duchu, opisuje artykuł Modlitwa › Modlitwa w Duchu i językami.

> *Ten bowiem, kto mówi obcym językiem, nie mówi ludziom, ale Bogu, bo nikt go nie rozumie. On zaś w duchu mówi tajemnice.*
>
> 1 KOR 14:2

W dniu Pięćdziesiątnicy uczniowie mówili innymi językami tak, jak im Duch pozwalał mówić (Dz 2:4). Słowa dawał Duch. Zgadza się to z kolejnością z 2 Krn 20: i tutaj śpiewamy to, co przyszło od Boga. Tym razem po prostu nie znamy treści.

Paweł pisze o tym bez ogródek. Kiedy modli się obcym językiem, jego duch się modli, ale rozum nie odnosi korzyści (1 Kor 14:14). Rozum nie wie, o co szło, i nie widzi, co z tego wyszło. Paweł nie wyciąga z tego wniosku, że trzeba przestać: „Będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i rozumem” (1 Kor 14:15). Robi jedno i drugie.

Słowo, które wychodzi od Boga, coś robi. „On bowiem przemówił i stało się” (Ps 33:9), a o swoim słowie mówi, że „nie wróci do mnie na próżno, ale uczyni to, co mi się podoba” (Iz 55:11). Jeśli w duchu padło słowo od Niego, w duchu coś się stało, nawet jeśli nie umiemy tego nazwać. I często nie dotyczy to nas.

> *Podobnie i Duch dopomaga naszej słabości. Nie wiemy bowiem, o co powinniśmy się modlić, jak trzeba, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. A ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, ponieważ według woli Boga wstawia się za świętymi.*
>
> RZ 8:26-27

Duch wstawia się za świętymi, a Paweł każe modlić się w Duchu „za wszystkich świętych” (Ef 6:18). Owoc może więc wyrosnąć w życiu brata albo siostry z kościoła. Śpiewasz w niedzielę, a we wtorek u kogoś rozwiązuje się sprawa, o której nic nie wiesz. Nikt ci o tym nie powie, bo nikt nie zobaczy związku. Tak samo opisuje Jezus wzrost królestwa.

> *I mówił: Z królestwem Bożym jest tak, jak gdyby człowiek wrzucił ziarno w ziemię. Czy śpi, czy wstaje, we dnie i w nocy, ziarno wschodzi i rośnie, a on nie wie jak.*
>
> MK 4:26-27

Stąd pokusa, którą zna każdy, kto dłużej uwielbia Boga: „modlę się językami, śpiewam i nic z tego nie widzę". To samo dotyczy aktów proroczych w czasie uwielbienia, czyli gestów wykonywanych na Boże polecenie, jak okrzyk pod Jerychem. Skąd się biorą i jak je rozeznać, wyjaśniamy w artykule Autorytet wierzącego. Ludzki umysł mierzy korzyść tym, co zobaczył, a tu często nie zobaczy nic. Nie zniechęcaj się tym. To, co robisz w prostocie serca i w wierze, pod prowadzeniem Ducha Świętego, jest pracą w duchu i buduje królestwo Boże.

> *A tak, moi mili bracia, bądźcie stali, niezachwiani, zawsze obfitujący w dziele Pana, wiedząc, że wasza praca nie jest daremna w Panu.*
> 1 KOR 15:58

Dlatego uwielbienie jest tak potężną bronią. Śpiew nie działa sam. Działa Bóg, który mówi przez usta swojego ludu i w ten sposób ustanawia w duchu to, czego chce. Nie musimy tego ogarnąć rozumem. Mamy trwać, bo „w swoim czasie żąć będziemy, jeśli nie ustaniemy" (Ga 6:9).

Sześć powodów, dla których Bóg odrzucał uwielbienie

To najmniej lubiana część tematu i najbardziej potrzebna. W żadnym z tych sześciu przypadków powodem nie była jakość wykonania.

Życie zaprzeczało pieśni

„Oddal ode mnie wrzask waszych pieśni" Bóg mówi nie do pogan, tylko do własnego ludu w środku uroczystego zgromadzenia (Am 5:23; Iz 1:11-17).

Serce było gdzie indziej niż usta

> *Mówi więc PAN: Ponieważ ten lud zbliża się do mnie swymi ustami i czci mnie swymi wargami, a jego serce jest daleko ode mnie i jego bojaźń wobec mnie jest wyuczoną przez nakazy ludzi;*
> IZ 29:13

Jezus cytuje ten werset faryzeuszom tak, jak brzmi w greckim przekładzie Izajasza: „na próżno mnie czczą" (Mt 15:8-9). Nie „gorzej", nie „mniej", tylko na próżno.

Ofiara nic nie kosztowała

> *Gdy bowiem przyprowadzacie na ofiarę to, co jest ślepe, czyż nie jest to zła rzecz? I gdy przyprowadzacie kulawe i chore, czy to nie jest zła rzecz? Ofiaruj to twemu namiestnikowi, zobaczysz, czy będzie mu się podobać. Czy przyjmie twoją osobę? – mówi PAN zastępów.*
> ML 1:8

Sprawdzian Malachiasza jest brutalnie praktyczny: daj to swojemu przełożonemu i zobacz, czy przyjmie. Dziś taką ofiarą bywają resztki czasu, resztki uwagi, resztki sił.

Chwała szła do kogoś innego

Nie chodzi tylko o bożki z drewna. Daniel 3 pokazuje mechanizm: na dźwięk trąby, fletu, harfy i cymbałów wszyscy mieli paść na twarz przed posągiem (Dn 3:5). Muzyka jest tam narzędziem fałszywego kultu i jest to jedno z najostrzejszych ostrzeżeń w Piśmie, jak łatwo dźwiękiem pokierować tłumem.

Było oddawane Jemu, ale po swojemu

Złoty cielec, obcy ogień, pierwszy przewóz arki. Wszystkie trzy razy z entuzjazmem.

Było wymuszone przez tych, którzy nie mieli do niego prawa

> *Bo tam ci, którzy nas wzięli w niewolę, żądali od nas pieśni, a nasi ciemięzcy – radości, mówiąc: Śpiewajcie nam którąś z pieśni Syjonu. Jakże możemy śpiewać pieśń PANA na obcej ziemi?*
> PS 137:3-4

Wygnańcy zawiesili harfy na wierzbach. Nie był to bunt ani utrata wiary. Odmówili pieśni ludziom, którzy chcieli jej dla rozrywki. To dobra przestroga, zanim kogoś przyciśniesz, żeby „wreszcie zaczął uwielbiać".

Co zmieniło się w Nowym Przymierzu, a co zostało?

Zmieniło się pięć rzeczy. **Skończyło się pytanie o miejsce**: spór Samarytanki dotyczył góry, a Jezus nie wskazał lepszej góry, tylko przeniósł kult do ducha (J 4:21-24). **Świątynią jest człowiek**, co zmienia całe myślenie o napełnianiu budynków.

> *I wy sami, jak żywe kamienie, jesteście budowani w duchowy dom, stanowicie święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.*
> 1 P 2:5

Kapłaństwo jest powszechne. W Starym Przymierzu chwałę w świątyni oddawała wyznaczona grupa Lewitów według rozpisanych zmian. W Nowym każdy wierzący jest kapłanem, a zadaniem całego ludu jest rozgłaszanie cnót Boga (1 P 2:9). Co jeszcze należy do ciebie jako wierzącego, pokazujemy w artykule Kim jestem w Chrystusie. **Ofiara jest jedna i już złożona**, więc chwała nie jest przebłaganiem, tylko odpowiedzią. Składamy ją „przez Niego" (Hbr 13:15), nie zamiast Niego i nie po to, żeby Go przekonać. Co dokonało się na krzyżu, omawiamy w artykule Dzieło krzyża. **Zmienił się materiał ofiary**: zamiast wołów i baranów owoc warg, ciało jako ofiara żywa i dobroczynność.

Nie zmieniły się trzy rzeczy. **Formy zostały.** Nowy Testament nie znosi ani jednej ze starych: ręce podniesione (1 Tm 2:8), kolana (Ef 3:14), padnięcie na twarz (1 Kor 14:25), psalmy i granie na strunach (Ef 5:19), okrzyk i alleluja (Obj 19). Taniec nie jest w Nowym Testamencie nakazany, ale nigdzie nie jest też odwołany. **Wymaganie serca też zostało**: to, co Izajasz mówił o wargach bez serca, Jezus powtórzył faryzeuszom (Mt 15:8-9). I **uwielbienie nadal jest publiczne.**

> *Słowo Chrystusa niech mieszka w was obficie ze wszelką mądrością, nauczajcie i napominajcie się wzajemnie przez psalmy, hymny i pieśni duchowe, z wdzięcznością śpiewając w waszych sercach Panu.*
>
> KOL 3:16

Ten werset jest najmocniejszym argumentem za pilnowaniem treści pieśni. Skoro śpiew jest formą wzajemnego nauczania, to zły tekst jest złą nauką, tylko podaną z melodią, czyli skuteczniej.

Jak wygląda uwielbienie w niebie?

Objawienie to najobszerniejszy w Piśmie opis uwielbienia, którego nie psuje grzech. Drugi, krótszy, jest w szóstym rozdziale Księgi Izajasza. Sprawdźmy, co w tym opisie jest, a czego nie ma.

Jest **nieustanne**: cztery stworzenia mówią „Święty, święty, święty” bez odpoczynku, dniem i nocą (Obj 4:8). Ta sama treść bez końca nie nudzi tam nikogo, bo chwały Bożej nie da się wyczerpać. Ma **ustaloną treść, a nie ustalony repertuar**: pieśni są krótkie i wyliczają, kim Bóg jest i co zrobił.

> *Godzien jesteś, Panie, wziąć chwałę i cześć, i moc, ponieważ ty stworzyłeś wszystko i z twojej woli trwa i zostało stworzone.*
>
> OBJ 4:11

> *I śpiewali nową pieśń: Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś nas dla Boga przez swoją krew z każdego plemienia, języka, ludu i narodu. I uczyniłeś nas dla naszego Boga królami i kapłanami, i będziemy królować na ziemi.*
>
> OBJ 5:9-10

Zwróć uwagę na wyraz „ponieważ”. Obie pieśni podają powód i to jest cały wzorzec treści: najpierw kim jesteś, potem co zrobiłeś.

Jest **cielesne**: starsi upadają na twarze i rzucają korony przed tronem, czyli oddają to, co dostali (Obj 4:10). Jest **wielojęzyczne i ogromne**, z każdego narodu i języka (Obj 7:9). Ma **instrumenty**, bo harfy pojawiają się trzy razy (Obj 5:8; Obj 14:2; Obj 15:2). Jest **głośne**, bo głos tłumu brzmi jak głos wielu wód i potężnych gromów (Obj 19:6). I jest w nim **miejsce na ciszę**: po otwarciu siódmej pieczęci w niebie zapadła cisza na około pół godziny (Obj 8:1).

Czego w tym opisie nie ma: sceny, prowadzącego, programu i kolejności utworów. Prowadzenie przechodzi z grupy na grupę, raz starsi, raz aniołowie, raz zwycięzcy, raz całe stworzenie.

Kto uwielbia, a kto prowadzi?

Wezwanie jest skierowane do wszystkich bez wyjątku. Psalm 148 wywołuje po kolei aniołów, słońce, księżyc, gwiazdy, głębiny, ogień, grad, śnieg, wiatr, góry, drzewa, zwierzęta, ptaki, królów, sędziów, młodzieńców, starców i dzieci. Psalm 150 kończy się zdaniem, które nie zostawia nikomu wymówki: „niech wszystko, co oddycha, chwali PANA". Objawienie dodaje: „i mali, i wielcy" (Obj 19:5). Jedyny warunek podany w Ps 150:6 to oddychanie, więc nikt nie jest zwolniony z uwielbienia: ani z powodu temperamentu, ani wieku, ani braku słuchu.

Prowadzenie natomiast jest w Piśmie funkcją, nie przywilejem, i wygląda zaskakująco surowo. Śpiewaków wyznaczał Dawid razem z dowódcami wojska, a to, co robili, Pismo nazywa prorokowaniem (1 Krn 25:1). Kenaniasz dostał tę służbę z konkretnego powodu.

> *A Kenaniasz, naczelnik Lewitów, odpowiadał za pieśni. Kierował śpiewaniem, bo był uzdolniony.*
> 1 KRN 15:22

Mieli stawać rano i wieczorem, codziennie (1 Krn 23:30), służba była rozpisana na zmiany (2 Krn 8:14), a stali przed arką, nie przed ludem (1 Krn 16:4). Ten ostatni punkt jest w praktyce najważniejszy. Lewici stali twarzą do miejsca, w którym był Bóg. Współczesny układ sali odwraca ten kierunek fizycznie i łatwo odwraca go też w głowie. Usługujemy Bogu, a ludzie są tego świadkami, nie odwrotnie.

Co z tym zrobić w tym tygodniu?

- **Zacznij od poznania, nie od nastroju.** Kiedy jest sucho, pierwsze pytanie brzmi „co ja o Nim ostatnio zobaczyłem?”. Najprostsze lekarstwo podaje Psalm 145: opowiadaj Jego dzieła, najlepiej na głos (Ps 145:6). Wyliczanie tego, co zrobił, to w Psalmach zwykły rozbieg.
- **Śpiewaj Pismem.** Weź psalm albo jeden werset i wyśpiewaj go. To najstarsza i najbezpieczniejsza metoda, bo tekst jest sprawdzony z góry.
- **Zdecyduj przed, nie w trakcie.** Ofiara chwały jest wyborem, nie reakcją. Zanim wejdziesz na spotkanie albo otworzysz usta w domu, powiedz sobie, że będziesz to robił niezależnie od tego, co czujesz. To jedyna część, która zależy od ciebie.
- **Zaangażuj ciało.** Nie po to, żeby zaliczyć gesty, tylko dlatego, że ciało i duch należą do Boga tak samo (1 Kor 6:20), a ciało niezaangażowane zwykle przeciąga uwagę na siebie.
- **Nie zostawiaj tego na niedzielę.** Pismo podaje rano, wieczorem, o północy, na posłaniu, siedem razy dziennie i nieustannie. Nie podaje „raz w tygodniu przez czterdzieści minut”.
- **Idź za czasem, który daje Bóg.** Raduj się z radującymi, płacz z płaczącymi, a kiedy ktoś potrzebuje chleba, daj mu chleb (Rz 12:15; Jk 2:15-16).
- **Pilnuj tekstu.** Jeśli wybierasz pieśni, umiej wskazać, na czym w Piśmie opiera się każde zdanie, które sala ma wyśpiewać. Jeśli tylko śpiewasz, masz prawo zamilknąć na zdaniu, którego nie możesz przed Bogiem powiedzieć uczciwie.
- **Sprawdź życie, zanim sprawdzisz nagłośnienie.** Amos 5 i Izajasz 1 mówią, że odrzucone uwielbienie ma zwykle powód poza salą. Pierwszą poprawką jest sprawiedliwość wobec ludzi, a nie lepszy zespół.
- **Chwal, kiedy jesteś w dybach.** Nie dlatego, że cierpienie jest lepsze, tylko dlatego, że tam ofiara naprawdę kosztuje i tam ktoś zawsze słucha.
- **Wróć i podziękuj.** Dziewięciu poszło dalej, jeden wrócił i tylko on usłyszał „Twoja wiara cię uzdrowiła”. Powrót z chwałą po tym, jak Bóg coś zrobił, jest w Piśmie osobnym, nazwanym aktem.

Na koniec coś z naszego podwórka. Śpiewamy w mieszkaniach, przy gitarze, bez sceny i bez świateł. Pierwsze wieczory bywają niezręczne, bo nie ma się za czym schować. Po kilku tygodniach okazuje się, że to była zaleta: kiedy nie ma oprawy, dużo szybciej widać, czy się w ogóle ma co Bogu powiedzieć.

Co czytać i czym śpiewać dalej?

Teksty i nagrania pieśni, które śpiewamy, są na stronie z naszymi pieśniami. W odtwarzaczu można ściszyć wokal i śpiewać samemu. Jeśli ten tekst zastał cię przed pierwszym krokiem, zacznij od ewangelii o królestwie Bożym i od modlitwy grzesznika. Potem czytaj po kolei o dziele krzyża, o pokucie, o tym, czy wiara jest darem, czy warunkiem, o chrzcie wodnym, o tym, kim jesteś w Chrystusie, i o autorytecie wierzącego. Chwała bywa też bronią, którą burzy się twierdze w myśleniu, także w chorobie. Piszemy o tym w artykule Uzdrowienie. Krótkie streszczenie tego, w co wierzymy, mieści się w wyznaniu wiary.

Cytaty biblijne: Uwspółcześniona Biblia Gdańska (UBG), © Fundacja Wrota Nadziei, wydawca zezwala na swobodne kopiowanie i rozpowszechnianie tekstu.